

Drezyną przez puszcę

Kolejki czar... ■ W morzu komercji i przeliczania wszystkiego na pieniądze oni poświęcają swój czas na realizowanie swoich pasji. Miałem okazję przejechać się z nimi i jestem pod wrażeniem – mówi Robert z Malborka, turysta. Był na wycieczce z Puszczańską Koleją Drezynową.

Marta Chmielińska

mchmielinska@poranny.pl
tel. 085 682 23 95

Do czasu przejęcia przez starostwo torowisko było w opłakanym stanie. Na odcinku między Grudkami a dawnym rozgałęzieniem linii w okolicy Podolan, rósł gęsty młody las. Przed pierwszym przejazdem linię należało oczyścić.

Uczyniono to wspólnymi siłami starostwa, miłośników kolei i właścicieli Restauracji Carskiej. Mimo, że nie było żadnego ubytku szyn, stan torowiska wciąż jest zły. Bezpieczny przejazd szynobusami nie jest możliwy. Bo tor jest położony na drewnianych podkładach. Zniszczonych tak bardzo, że często nie da się ponownie przymocować do nich szyny. Przez to tory są zwichrowane i pozwalają na poruszanie się po nich z prędkością do około 10 km/h. Konieczny jest więc remont. W przyszłości planuje go powiat hajnowski.

Drezyny na wagę złota

Od roku 2007 organizowane są wycieczki drezyną po torach kolejowych w Puszczy Białowiejskiej. Wszystko dzięki Puszczańskiej Kolei Drezynowej (PKD) działającej dzięki Stowarzyszeniu Miłośników Kolei „Kolejowe Podlasie”.

Nie tak łatwo zdobywa się te napędzane siłą mięśni pojazdy szynowe. Wymarzonym sposobem jest wypatrzenie sprzętu na złomowisku kolejowym, odkupienie i wyremontowanie drezyny. Niestety okazuje się, że większość z nich już dawno została pocięta na żyłki. Powód? Ręczne drezyny wyszły z eksploatacji sporo czasu temu.

– Zdobyć starej, zabytkowej drezyny ręcznej graniczy w tej chwili



Przejazdy odbywają się na linii Białowieża Towarowa – Białowieża Pałac (do przejazdu z ul. Parkową w Białowieży) oraz Białowieża Towarowa – Hajnówka (do rozjazdu dawnej jednostki wojskowej „Nieznany Bór”)

z cudem – opowiada Krzysztof Różański, działacz stowarzyszenia. – Albo trafiły one w prywatne ręce, albo do muzeów lub stoją jako pomniki.

Miłośnicy kolei budują więc drezyny sami. Pierwsza maszyna w PKD była „rowerem szynowym” przystosowanym do jazdy po torze normalnym oraz szerokim. Mogła także jeździć po zwykłej drodze.

– Poszczególne odcinki naszych linii czasami nie są ze sobą połączone. Chciałem więc, abyśmy mogli poruszać się bez asysty samochodu ciężarowego. Rower ten trafił do zaprzyjaźnionej kolei drezynowej

w Wielkopolsce – dodaje Różański. – W tej chwili mamy dwie drezyny, w tym jedną, która „grała” w filmie „Ryś”. Obie stacjonują na stacji Białowieża Towarowa.

Jak prawdziwi kolejarze

Na torach opodal Restauracji Carskiej spotykamy trzech młodych mężczyzn. Czekają, żeby przewieźć nas drezyną. Ubrani są w stroje kolejarzy.

– Nie jest to konieczne i każdy ubiera się tak jak lubi. Ale nam sprawia to przyjemność – tłumaczy Różański.

Na każdym przejeździe, a jest ich sporo po drodze do Hajnówki, Krzysztof wyskakuje z drezyny i ostrzega sygnałką nadjeżdżające samochody.

– W morzu komercji i przeliczania wszystkiego na pieniądze oni poświęcają swój czas na realizowanie swoich pasji. Ujęli mnie swoim poważnym podejściem i wiernym odwzorowaniem rzeczywistości kolejowej – mówi Robert z Malborka, turysta. – Ubięrają się w mundury i stosują się do przepisów kolejowych w czasie jazdy. Miałem okazję przejechać się z nimi i jestem pod wrażeniem.

Naprawiają i odnawiają

Drobne prace naprawcze i konserwatorskie wykonują sami. Kontrolują stan torów, sprawdzają, gdzie brakuje śrub i podkładek, wycinają roślinność rosnącą na szynowisku, dbają o zapewnienie dobrej widoczności na przejazdach.

Na trasie linii zdarzają się także kradzieże. Ostatnio na początku lipca działacze PKD odkryli poważną dewastację toru niedaleko Czerlonki.

– Drobne naprawy wykonujemy sami. Do bardziej poważnych prac torowych muszą jednak przyjeżdżać wykwalifikowani pracownicy PKP PLK – mówi Damian z Białegostoku.

Poza kontrolowaniem stanu torów, wycinaniem krzaków czy sprzątaniem powalonych drzew, miłośnicy kolei starają się przywrócić dawny wygląd oznaczeniom kolejowym i urządzeniom, które znajdują się na trasie.

– Pracujemy nad sukcesywnym odtworzeniem kolejowego oznakowania odmalowujemy i uzupełniamy brakujące wskaźniki i krzyże św. Andrzeja – wyjaśnia Różański.

Przejazd dla każdego

Na przejażdżkę drezyną może zabrać się każdy. Trzeba tylko uzgodnić termin z działaczami Puszczańskie Kolej Drezynowej. Mile widziani są pasjonaci kolei, którzy przy okazji przejazdu pomogą w pracach konserwatorskich.

Przejazdy odbywają się na linii Białowieża Towarowa – Białowieża Pałac (do przejazdu z ul. Parkową w Białowieży) oraz Białowieża Towarowa – Hajnówka (do rozjazdu dawnej jednostki wojskowej „Nieznany Bór”).

Długość wycieczki zaś zależy w zasadzie od siły turystów, którzy drezynę muszą napędzać ręcznie. Jednak wyjazd nawet do pierwszego przejazdu w Podolanach daje niesamowite wrażenia.

■ reklama

Uroki natury...

Szalówka

tel. 085 710 39 60, fax: 085 710 36 71, ul. Tartaczna 7, Czarna Białostocka
www.dak-pol.com.pl

„Społem” PSS w Hajnówce

POLSKIE SKLEPY

www.spolem-hajnowka.pl

Z myślą o Tobie

Karta Stałego Klienta uprawnia do otrzymania rabatu przy zakupach na kwotę już od 10 zł. Kartę można otrzymać bezpłatnie we wszystkich sklepach „Społem” PSS w Hajnówce, dokonując zakupu na co najmniej 50 zł jednorazowo za gotówkę.



Oferta od 18.08.2009r. - 23.08.2009r.

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ

Piekarnia poleca!!!

Chleb Samo Zdrowie 500g **1 59 zł/szt**

Sosy i dresingi 200g Develey **2 99 zł/szt**

Woda Żywiec 1,5l gaz, n/g, d/gaz **1 79 zł/szt**

Serdelki z indyka PMB **4 99 zł/kg**